



Sygn. akt V CSK 589/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa Gminy M.
przeciwko (...) Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w W.
o wydanie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w J. w sprawie z powództwa Gminy M. nakazał pozwanemu (...) Przedsiębiorstwu Wodociągów i

Kanalizacji spółce z o.o. w W. wydanie opisanych w tym wyroku nieruchomości oraz sieci wodociągowych.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa przytoczyła, że jest właścicielem wskazanych w pozwie nieruchomości i wchodzących w ich skład urządzeń wodociągowych, a także położonych na tych nieruchomościach budynków i budowli. Decyzjami podjętymi w 1994 i 1995 r. Wojewoda J. powyższe mienie przekazał nieodpłatnie Gminie na jej wnioski oparte na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. 1990 r., Nr 32, poz. 191 ze zm. dalej jako p.w.u.s.t.). (...) Związek Wodociągów i Kanalizacji w W., będący związkiem międzygminnym utworzonym w 1991 r., do którego do 1 stycznia 2007 r., należała Gmina M., wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie nieważności tychże decyzji podnosząc, że mienie wymienione w tych decyzjach stanowi mienie niepodzielne w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy i powinno być skomunalizowane na rzecz tego związku, który realizował zadania gminy w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Po przeprowadzeniu na wniosek pozwanego postępowania nadzorczego, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzjami z 18 maja 2011 r. stwierdził nieważność powyższych decyzji Wojewody. Gmina M. wystąpiła dnia 4 czerwca 2011 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie każdej z powyższych spraw, uchylenie tychże decyzji ministra i umorzenie postępowań. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji po ponownym rozpoznaniu sprawy decyzjami z 22 grudnia 2011 r. utrzymał w mocy zaskarżone decyzje z 18 maja 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokami z dnia 12 czerwca 2012 r. uwzględniając skargi powodowej Gminy uchylił wszystkie zaskarżone decyzje z 22 grudnia 2011 r. oraz decyzje z 18 maja 2011 r. a Naczelny Sąd Administracyjny wyrokami z dnia 24 października 2013 r. oddalił skargi kasacyjne wniesione przez (...) Związek Wodociągów i Kanalizacji w W. od wyroków Wojewódzkiego Administracyjnego w W.

Na skutek ponownego rozpoznania sprawy, decyzjami z dnia 30 października 2014 r. oraz z dnia 31 października 2014 r. Minister Administracji i Cyfryzacji stwierdził nieważność powyższych decyzji przekazujących mienie

Gminie M., która wniosła o ponowne rozpatrzenie spraw rozstrzygniętych decyzjami z 30 i 31 października 2014 r. Na skutek tych wniosków Minister Administracji i Cyfryzacji decyzjami z 14 października 2015 r. uchylił własne decyzje z 30 i 31 października 2014 r. i umorzył postępowanie w każdej ze spraw. Skargi na decyzje z 14 października 2015 r. wniesione przez (...) Związek Wodociągów i Kanalizacji w W. oraz (...) Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zostały oddalone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 25 maja 2016 r. a skargi kasacyjne tych podmiotów do czasu zakończenia postępowania przed Sądem pierwszej instancji, nie zostały jeszcze rozpoznane

W dniu 24 czerwca 1991 r. w rejestrze związków międzygminnych został zarejestrowany Wojewódzki Związek Wodociągów i Kanalizacji w W., do którego majątku wszedł majątek zlikwidowanego (...) Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w W.. Na podstawie uchwały Rady Gminy M. z dnia 29 października 1990 r. powódka przystąpiła do Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w W. przekazując związkowi nieruchomości wraz budynkami, budowlami i urządzeniami wodociągowymi do korzystania dla potrzeb zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. (...) Związek Wodociągów i Kanalizacji w W., jako jedyny współnik, aktem założycielskim z 7 grudnia 2001 r. utworzył (...) Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której na podstawie umowy z dnia 9 lipca 2002 r. przekazał do bezpłatnego korzystania i pobierania pożytków z majątku wodociągowo-kanalizacyjnego wykazanego szczegółowo w załącznikach do umowy na terenie Gminy M. m.in. nieruchomości stanowiące własność Gminy M., których użytkownikiem był Związek. Stosownie do ust. 3 § 25 statutu w razie wystąpienia członka ze związku zwraca mu się wniesiony majątek, o ile nie pogorsza to korzystania z pozostałych urządzeń związku, w takim wypadku rada gminy, która występuje ze związku, ma obowiązek przedłożyć związkowi zasady dalszego korzystania przez związek z obiektów i urządzeń znajdujących się na terenie gminy.

Zgodnie z uchwałą Rady z dnia 28 grudnia 2005 r. Gmina M. z dniem 1 stycznia 2007 r. wystąpiła z (...) Związku Wodociągów i Kanalizacji w W. i od tego czasu bezskutecznie wzywała pozwaną Spółkę, do zwrotu nieruchomości i

instalacji wodociągowych objętych decyzjami administracyjnymi, z których korzystała na podstawie umowy zawartej dnia 9 lipca 2002 r. ze Związkiem.

Prawomocnym wyrokiem z 16 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w J. w sprawie sygn. akt I C (...) oddalił powództwo Gminy M. przeciwko (...) Związkowi Wodociągów i Kanalizacji w W. o wydanie rzeczy z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej Związku. Natomiast wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. akt I C (...) Sąd Okręgowy w J. zasądził od (...) Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki z o.o. w W. na rzecz Gminy M. kwotę 212.595 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiących przedmiot sporu za okres 3 miesięcy - czerwca, lipca i sierpnia 2008 r. Na skutek apelacji pozwanej spółki Sąd Apelacyjny w (...) prawomocnym wyrokiem z 30 czerwca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt I oddalił powództwo ponad kwotę 17.716 zł oraz oddalił dalej idącą apelację. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwana spółka była posiadaczem zależnym w złej wierze.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać, aby osoba, która faktycznie włada jego rzeczą wydała mu jego rzecz. Jednakże właściciel nie może z tego uprawnienia skorzystać w sytuacji, gdy osobie faktycznie władającej jego rzeczą przysługuje skuteczne względem niego uprawnienie do władania rzeczą. Sąd I instancji uznał, że Gmina M. swoje uprawnienia właścicielskie, co do nieruchomości wraz ze znajdującą się na nich infrastrukturą wodociągową oraz co do ruchomości w postaci sieci wodociągowych z przyłączami wywodziła z ostatecznych decyzji administracyjnych, którymi Sąd powszechny jest związany.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodziły przesłanki do zawieszenia postępowania. Przewidziana art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. podstawa zawieszenia postępowania sądowego, obliguje sąd do uprzedniego ustalenia, czy zachodzi zależność rozstrzygnięcia sporu od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Odwołując się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 4 grudnia 1991 r. w sprawie W 4/91, Sąd Okręgowy wskazał, że wejście w skład przedsiębiorstwa jest jedynie kwestią faktu

(przyłączenie do sieci), a przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody na własność właściciela. Powódka wykazała przysługujące jej prawo własności do rzeczy, których wydania się domaga. Wskazują na to decyzje administracyjne a także inne dokumenty dotyczące mienia przekazanego przez Likwidatora Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa z siedzibą w G. na podstawie porozumienia z 15 października 1990 r., a częściowo, co do wodociągów w C., zostały one wybudowane przez Gminę z jej środków w 1992 i 1993 r., a następnie przekazane protokołami (...) Związkowi Wodociągów i Kanalizacji w W. do korzystania po przystąpieniu przez Gminę do tego Związku. Jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do przyjęcia, iż pozwana Spółka legitymowała się uprawnieniem do korzystania z rzeczy należących do powódki.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości i nakazał pozwanej wydanie na rzecz powodowej Gminy nieruchomości wraz ze stanowiącymi jej część składową elementami infrastruktury wodociągowej, jak i ruchomości wymienionych w treści pkt 1 wyroku (art. 222 § 1 k.c.).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r. oddalił apelację, jaką wniosła pozwana Spółka od wyroku Sądu pierwszej instancji. Podzielił dotychczasowe ustalenia faktyczne i uznał je za własne.

Według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że w postępowaniu cywilnym sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną, i to niezależnie od jej prawnego charakteru, czyli, czy ma ona charakter konstytutywny, czy deklaratoryjny. Przepis art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. przewiduje, że podstawą zawieszenia postępowania w sprawie cywilnej jest wystąpienie powiązania tej sprawy z administracyjną w taki sposób, aby rozstrzygnięcie w sprawie cywilnej było uzależnione od uprzedniej decyzji administracyjnej, o ile treść takiej decyzji stanowi konieczny element podstawy rozstrzygnięcia merytorycznego lub formalnego sprawy cywilnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie taki związek pomiędzy przedmiotem niniejszego postępowania (roszczenie windykacyjne), a decyzją, która może być wydana w postępowaniu o stwierdzenie nieważności decyzji, nie istnieje.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla oceny przysługujących powódce praw nie ma znaczenia uchwała Rady Miejskiej w W. podjęta w 1991 r. o przekazaniu mienia (...) Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w W. do (...) Związku Wodociągów i Kanalizacji albowiem uchwała ta została wydana 3 lata przed pierwszymi decyzjami komunalizacyjnymi Wojewody J. To późniejsze decyzje administracyjne ostateczne i prawomocne ukształtowały stan prawny, według którego przedmiotowe nieruchomości stały się własnością komunalną Gminy M.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni postanowień § 35 Statutu, bowiem z przepisu tego nie można wyczytać, że wnosząc do Związku mienie Gmina M. wyzbyła się jego własności. Gmina jedynie przekazała to mienie do używania i pobierania pożytków, ale zachowała prawo własności. Władztwo faktyczne Związku, a następnie pozwanego oparte mogło być jedynie na posiadaniu zależnym. Zatem z chwilą wystąpienia Gminy M. ze Związku powstał obowiązek zwrotu tego mienia, chyba, że wydanie to pogorszyłoby korzystanie z pozostałych urządzeń związku. Nadto potwierdzeniem takiej wykładni są dalsze postanowienia Statutu, według których Gmina wychodząca ze związku w sytuacji, gdy mienie nadal było potrzebne Związkowi do korzystania z pozostałych urządzeń, miała obowiązek zaproponować nowe zasady dalszego korzystania z tego mienia. Okoliczność zresztą braku tytułu prawnego pozwanej Spółki do mienia została już potwierdzona przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 30 czerwca 2016 r. (I A Ca (...)) w sprawie o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tamtej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że uprawnienie Związku a potem pozwanej Spółki do posiadania nieruchomości opierało się na podstawie umowy użyczenia.

W końcu, jako niezasadny ocenił Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia przepisu art. 348 § 1 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. poprzez odmówienie pozwanemu statusu samoistnego posiadacza w dobrej wierze w zakresie urządzeń wodociągowych i wykluczeniu możliwości przyjęcia, że nabył on na podstawie art. 174 k.c. ich własność.

Pozwana Spółka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji opartą na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. Przynajmniej przede wszystkim

skarżąca zarzuciła nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym z uwagi na pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw na skutek braku zawieszenia postępowania cywilnego. Jako dodatkowe uzasadnienie przyczyn nieważności postępowania wskazano udział w składzie orzekającym w Sądzie Apelacyjnym dwóch sędziów, którzy orzekali w innej sprawie z udziałem tych samych stron, której przedmiotem było roszczenie powódki o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, których dotyczy proces windykacyjny.

Ponadto w ramach prawa materialnego pozwana Spółka zarzuciła naruszenie:

1) art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej, jako Konwencja) w zw. z art. 2, 45, 77 ust. 2, 173, 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez ich wykładnię i zastosowanie w sposób urągający prawu do obrony stanowiącemu element rzetelnego procesu gwarantowanego przepisami Konstytucji i Konwencji;

2) art. 222 § 2 k.c. przez przyjęcie, że zatamowanie żądania wydania rzeczy wymaga kumulatywnego wykazania: a) braku własności żądającego wydania, b) uprawnienia do władania rzeczą;

W ramach przepisów postępowania pozwana Spółka zarzuciła naruszenie:

1) art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 i art. 157 § 2 k.p.a. przez błędne zastosowanie i oddalenie wniosku pozwanego o zawieszenie postępowania cywilnego do czasu zakończenia postępowań administracyjnych w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji komunalizacyjnych Wojewody J. z lat 1994 - 1995;

2) art. 227 k.p.c. przez uznanie, że w sytuacji wyeliminowania z obiegu prawnego decyzji komunalizacyjnych dalej istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy faktem będzie tytuł pozwanego do władania spornymi rzeczami.

Na tych podstawach prawnych pozwana Spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnego w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według poglądu ukształtowanego w judykaturze i aprobowanego w doktrynie prawa, ostateczna decyzja administracyjna mająca wpływ na stosunki cywilnoprawne, wydana przez uprawniony do tego przez ustawę organ administracji publicznej, wiąże sąd w postępowaniu cywilnym (zob. np. uzasadnienie powołanej w skardze kasacyjnej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985, Nr 8, poz. 108; wyroki z dnia 3 marca 2004 r., III CK 256/02, nie publ. oraz z dnia 27 września 2012 r., III CSK 149/12, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2009 r., III CZP 28/09, nie publ.). W postępowaniu cywilnym sądy nie są władne badać prawidłowości podjęcia decyzji administracyjnej, w szczególności czy istnieją przesłanki, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowiły podstawę jej podjęcia. Dzieje się tak niezależnie od treści uzasadnienia decyzji. Decyzja jest w zakresie objętym jej treścią - bez względu na motywy jej podjęcia wyrażone w uzasadnieniu - wyrazem stanowiska organu administracji publicznej wiążącym sądy w postępowaniu cywilnym. Uwzględnianie przez sądy skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, czego wyrazem są art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a., a także określona w Konstytucji RP idea podziału władz (art. 10).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lutego 2017 r. (sygn. akt I CSK 679/15, nie publ.) związanie sądu w postępowaniu cywilnym decyzją administracyjną ma podstawę przede wszystkim w treści art. 16 k.p.a. Sąd ten nie jest związany jedynie decyzją "bezwzględnie nieważną", co nie jest równoznaczne z nieważnością decyzji w rozumieniu art. 156 k.p.a. Za decyzję bezwzględnie nieważną, która nie wiąże sądu w postępowaniu cywilnym, uważa się zaś tylko decyzję dotkniętą taką wadą, która dyskwalifikuje ją, jako akt administracyjny. Decyzją taką jest decyzja wydana przez organ oczywiście niewłaściwy lub bez zachowania jakiegokolwiek procedury. Za decyzję taką niekiedy uznaje się także decyzję wydaną bez jakiegokolwiek podstawy prawnej.

Sąd orzekający w sprawie cywilnej z racji swojej niezawisłości może jednak autonomicznie i suwerennie rozstrzygać o tym, czy dana decyzja administracyjna mogła wyrzeć i czy wywarła skutki cywilnoprawne. Innymi słowy, sąd powszechny

może weryfikować decyzję administracyjną, jeżeli strona nie wniesie od niej skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Weryfikacja ta jest jednak ograniczona, gdyż ostateczne decyzje administracyjne o charakterze konstytutywnym wydane przez właściwe organy i w zakresie ich kompetencji tworzą stany prawne, których sądy cywilne nie mogą pomijać i muszą je uwzględniać przy rozstrzygnięciu sprawy. Co więcej, sąd cywilny nie jest władny samodzielnie rozpoznać na potrzeby toczącej się sprawy cywilnej ewentualnego zarzutu którejś ze stron, że decyzja administracyjna o charakterze konstytutywnym jest decyzją nieważną lub merytorycznie błędną. Należy bowiem odróżniać kompetencję sądu cywilnego do samodzielnego rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie i dla jej potrzeb o skuteczności danego aktu administracyjnego w sferze stosunków cywilnoprawnych od funkcji organów administracji i sądu administracyjnego w zakresie stwierdzania nieważności aktu administracyjnego, wydanego przez właściwy organ administracji lub sąd administracyjny.

Zdecydowaną większość składników majątkowych, powodowa Gmina nabyła na podstawie art. 5 ust. 3 i 4 p.w.u.s.t. Decyzja administracyjna wydawana na tej podstawie nie jest decyzją stwierdzającą nabycie z mocy prawa określonej nieruchomości, gdyż jest to decyzja konstytutywna, a nadto mająca charakter uznaniowy.

Przysługujące powodce prawa własności nieruchomości potwierdzają wpisy w księdze wieczystej, które korzystają z domniemania zgodności z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że jeżeli podstawą wpisu prawa własności nieruchomości jest decyzja administracyjna, to późniejsza decyzja administracyjna o stwierdzeniu nieważności tej decyzji nie stanowi wystarczającej podstawy wykreślenia w dziale II księgi wieczystej, opartego na niej wpisu. Uzasadniają one jedynie dokonanie z urzędu wpisu ostrzeżenia (art. 626¹³ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że po wydaniu decyzji stwierdzającej nieważność wcześniejszej decyzji mającej powodować skutki cywilnoprawne dla prawa własności nieruchomości, istnieje potrzeba określenia stanu prawnego tej nieruchomości, a właściwą ku temu drogą jest droga postępowania cywilnego, w tym między innymi procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

(zob. art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 461/11 (OSNC 2013, Nr 1, poz. 8; wyrok z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 212/14, nie publ.).

Tak też należy rozumieć rozważania Sądu drugiej instancji dotyczące ewentualnych konsekwencji wydania ostatecznej decyzji administracyjnej o unieważnieniu decyzji komunalizacyjnych (str. 45 uzasadnienia), przy czym należy zauważyć, że sformułowany na tym tle w skardze kasacyjnej zarzut nie odpowiada przytoczonej w związku z nim procesowej normie tj. art. 227 k.p.c., który określa jedynie, jakie fakty mogą być przedmiotem dowodu. Jego naruszenie może być zatem podstawą sformułowania zarzutu tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a także, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. (zob. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 20/00, nie publ.; z dnia 7 marca 2001 r., I PKN 299/00, OSNP 2002, Nr 23, poz. 573; z dnia 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13, nie publ.).

Należy także zauważyć, iż wbrew twierdzeniem zawartym w skardze kasacyjnej, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie została przedstawiona teza, iż zatamowanie przez osobę faktycznie władającą rzeczą żądania jej wydania wymaga kumulatywnego wykazania braku własności oraz wykazania uprawnienia do władania rzeczą. Nie można bowiem tak zinterpretować stwierdzenia Sądu drugiej instancji, że „nawet wydanie administracyjnej decyzji ostatecznej o unieważnieniu decyzji komunalizacyjnych nie przesądzi, czy pozwanej w sprawie służyć będzie tytuł do władania przedmiotowymi nieruchomościami”. Nie wynika z niego, jakie obowiązki dowodowe ciążyą na stronie pozwanej w procesie o wydanie nieruchomości. Jednocześnie należy podzielić stanowisko skarżącej, iż do skutecznej obrony wystarczy wykazanie braku prawa własności lub innego prawa podmiotowego po stronie podmiotu domagającego się wydania rzeczy.

Dotychczasowe rozważania dotyczące związania sądów powszechnych decyzjami administracyjnymi mają istotne znaczenie w kontekście tych zarzutów skargi kasacyjnej, które odnoszą się do kwestii ważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, konieczności zawieszenia tego postępowania a także sposobu obrony pozwanego w procesie windykacyjnym.

Przed wszystkim bezpodstawnie zarzuca się, iż oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania pozbawiło pozwaną Spółkę możliwości obrony swych praw. Przewidziana art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. podstawa zawieszenia postępowania sądowego, nawet bez wniosku stron, obliguje sąd do uprzedniego ustalenia, czy zachodzi zależność rozstrzygnięcia sporu od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Łączy się to ze stwierdzeniem niedopuszczalności drogi sądowej dla rozstrzygnięcia w postępowaniu cywilnym kwestii należących do drogi administracyjnej. Jeśli decyzja administracyjna dotycząca tej kwestii będzie miała konstytutywny charakter i tym samym stanowić będzie konieczny element formalnego lub merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym, prejudycjalnie je poprzedzając, to zawieszenie postępowania sądowego jest obligatoryjne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., V CSK 241/08, nie publ., wyroki z dnia 8 grudnia 1995 r., III CRN 50/95, nie publ. i z dnia 27 kwietnia 2006 r., I CSK 22/06, nie publ.). W rozpoznawanej sprawie zapadły administracyjne decyzje o charakterze konstytutywnym, które wywołały cywilnoprawne skutki w postaci nabycia praw własności przez powódkę do składników majątkowych wymienionych w decyzjach. Toczące się od kilkunastu lat postępowania administracyjne zmierzały do deklaratoryjnego stwierdzenia nieważności tych decyzji. Wobec tego wydanie przez sąd powszechny wyroku nie zależało od zweryfikowania legalności tych decyzji. W tym stanie rzeczy nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji zawartego w apelacji wniosku o zawieszenie postępowania nie może być uznane za pozbawienie pozwanej spółki możliwości obrony jej praw.

Nie zasługuje na uwzględnienie dodatkowy zarzut pozwanej Spółki odwołujący się do innej przyczyny nieważności postępowania a mianowicie udziału w składzie orzekającym sędziów wyłączonych z mocy ustawy. W art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., który odpowiada treści zarzutu , przewidziane zostało wyłączenie sędziego

ze względów przedmiotowych, między innymi jeżeli brali udział w rozpoznawaniu aktu prawnego, o którego ważność toczy się obecne postępowanie. Tymczasem w przedmiotowym postępowaniu nie podlegała badaniu ważność podjętych decyzji administracyjnych, na których podstawie powodowa Gmina stała się właścicielem rzeczy objętych powództwem windykacyjnym.

Jak zostało wyjaśnione, podważenie tytułu własności powódki nie jest możliwe w postępowaniu przed sądem powszechnym a kompetencje w tym zakresie ma jedynie właściwy organ administracji i sądy administracyjne. Kognicja sądu powszechnego wyznacza także zakres instrumentów procesowych, z których strona może skorzystać w postępowaniu cywilnym w obronie przed roszczeniem windykacyjnym. Dlatego nie doszło do naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a tym bardziej art. 6 ust. Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który gwarantuje prawo do sprawiedliwego, publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym.

Pozwana spółka, która wniosła o wszczęcie postępowania administracyjnego zmierzającego do stwierdzenia nieważności wydanych decyzji, wobec przeszkód stawianych w tym postępowaniu związanych z legitymacją czynną, może zwrócić się do tego organu o rozważenie wszczęcia właściwego postępowania z urzędu. Wprawdzie stwierdzenie w postępowaniu administracyjnym, że określona osoba nie ma legitymacji do wszczęcia tego postępowania wyłącza badanie przesłanek z art. 156 § 1 k.p.a., to jednak nie wyłącza to możliwości wszczęcia z urzędu postępowanie o stwierdzenie nieważności o ile właściwy organ administracji dostrzeże występowanie w kwestionowanych decyzjach którejs z wad wymienionych w tym przepisie.

Jednak dopóki toczy się postępowanie administracyjne z wniosku osoby zainteresowanej o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnych wyłączone jest stosowanie art. 177 § 2 k.p.c. Dlatego i z tej przyczyny nie mogło dojść do naruszenia tego przepisu przez Sąd drugiej instancji, skoro pozostawała do rozpoznania skarga kasacyjna od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

w W. z dnia 25 maja 2016 r. utrzymującemu w mocy decyzje Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 14 października 2015 r. o uchyleniu własnych decyzji z dnia 31 października 2004 r. oraz o umorzeniu postępowań o stwierdzenie nieważności decyzji komunalizacyjnych, których beneficjentem była powodowa Gmina.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanej spółki rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ k.p.c.

jw